

**Sygnatura akt VIII C 4421/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2016 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko M. L.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 100 zł (sto złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 290,39 zł (dwieście dziewięćdziesiąt złotych trzydzieści dziewięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 4421/14

## UZASADNIENIE

W dniu 19 sierpnia 2014 roku powód - (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu M. L. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 428,90 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 386,90 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 60 zł. W uzasadnieniu powód podniósł, że strony łączyła umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w oparciu o treść której powód wystawiał faktury VAT. Pomimo upływu terminu płatności pozwany uchybił powinności uiszczenia kwot wskazanych w w/w dokumentach księgowych.

(pозew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 2-4)

W dniu 23 września 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty k. 4v.-5)

Od powyższego nakazu zapłaty sprzeciw złożył pozwany podnosząc, że nie podpisywał z powodem żadnej umowy, a dokument przedstawiony przez wierzyciela został sfałszowany.

(sprzeciw od nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 5v.)

Postanowieniem z dnia 23 października 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi.

(postanowienie k. 7v.-8)

Pozwem, uzupełnionym zgodnie z wymogami postępowania uproszczonego, powód podtrzymał roszczenie w zakresie należności głównej, a w zakresie odsetek wniósł o ich zasądzenie od kwoty 428,90 zł od dnia 20 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty. W uzupełnieniu wcześniejszych twierdzeń powód wskazał, że w dniu 7 stycznia 2012 roku zawarł z pozwanym umowę, na mocy której zobowiązał się do świadczenia na rzecz pozwanego usług telekomunikacyjnych, zaś pozwany obowiązany był do uiszczania należności za usługi realizowane w okresie rozliczeniowym wskazanym na doręczanych mu fakturach. Jak wskazał powód M. L. wywiązywał się z powyższej powinności do maja 2012 roku, regularnie opłacając faktury, a następnie zaprzestał dalszych płatności, pomimo korzystania z usług powoda. Pozwany nie zgłaszał przy tym żadnych zastrzeżeń, co do jakości i ilości świadczonych na jego rzecz usług. Pismem z dnia 20 listopada 2013 roku pozwany skutecznie wypowiedział przedmiotową umowę, na skutek czego ta uległa rozwiązaniu, a pozwany został obciążony jednorazową opłatą wyrównawczą.

(pozew k. 12-16)

W odpowiedzi na sprzeciw pozwanego powód podtrzymał w całości wszystkie twierdzenia pozwu. Wskazał, że pozwany od czasu aktywacji telefonu korzystał ze świadczonych przez powoda usług, nie zgłaszając w ich zakresie żadnych zastrzeżeń. Odnosząc się do zarzutów pozwanego dotyczących sfalszowania przedmiotowej umowy powód podniósł z kolei, że nawet gdyby przyjąć, że pozwany nie złożył podpisu pod jej treścią, w sprawie ziściły się przesłanki z art. 103 § 1 k.c. - pozwany poprzez czynności faktyczne, tj. opłacanie wystawianych na jego rzecz faktur oraz korzystanie z telefonu, potwierdził fakt zawarcia umowy. Jednocześnie powód zaznaczył, że pozwany nie udowodnił, aby podpis złożony pod umową nie został przez niego nakreślony.

(odpowiedź na sprzeciw k. 44-46)

W toku postępowania sądowego pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Oświadczył, że nie podpisywał umowy stanowiącej źródło pozwu, nie upoważniał żadnej osoby do zawarcia umowy w jego imieniu, nie potwierdzał również tej umowy w żaden sposób. Zaprzeczył przy tym, aby dokonywał jakichkolwiek płatności na rzecz powoda, nadmieniając, że ewentualna płatność mogła być dokonana przez jego córkę lub ojca, co jednak działo się bez jego wiedzy. Ponadto dodał, iż umowę, z której powód wywodzi swoje roszczenie znalazł w domu zmarłego w dniu 30 marca 2013 roku ojca. Pełnomocnik powoda nie stawił się na żadnej rozprawie. Jednocześnie w piśmie opatrzonym datą 22 grudnia 2015 roku pełnomocnik powoda, podtrzymując stanowisko wyrażone w pozwie wskazał, że przedmiotowa umowa została zawarta z pozwanym w sposób dorozumiany (art. 60 k.c.). Na wypadek nieuznania powyższej argumentacji strona powodowa wносиła o uznanie pozwanego za bezpodstawnie wzbogaconego.

(protokół rozprawy k. 56-57, k. 75, k. 80-81, k. 99-100, pismo procesowe powoda k. 86-88)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany M. L. był klientem (...) Spółki Akcyjnej w W.. Umowa ta została aktywowana pod adresem Ł., ul. (...), pod którym pozwany, choć zameldowany, rzadko przebywał. Jediną osobą stale zamieszkującą pod w/w adresem i korzystającą z telefonu stacjonarnego był ojciec pozwanego B. L..

(dowód z przesłuchania powoda k. 99-100)

W dniu 7 stycznia 2012 roku powód (...) Spółka Akcyjna w W. wystawił na pozwanego umowę o świadczenie usług (...), na mocy której zobowiązał się do świadczenia na rzecz pozwanego usług telekomunikacyjnych, a pozwany, według treści umowy, obowiązany był uiszczać z ich tytułu należności w terminach wskazanych w doręczanych mu fakturach.

Umowa ta miała obowiązywać w ramach dotychczasowego numeru telefonu, jaki został przypisany pozwanemu na mocy umowy zawartej z (...) S.A., przy czym powód zobowiązał się do utrzymywania łącza telefonicznego w/w operatora. W umowie zastrzeżono ponadto, że została ona zawarta na czas nieoznaczony. Integralną część umowy stanowił druk „zamówienie (...) dla linii analogowej, oświadczenie o wypowiedzeniu umowy”, w treści którego znajdowało się m.in. upoważnienie dla powoda do złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy z (...), które to wypowiedzenie było warunkiem aktywowania świadczenia usług przez powoda.

W miejscu przeznaczonym na podpis usługobiorcy, na umowie oraz druku, o których mowa wyżej, a także pod oświadczeniem do umowy oraz Regulaminem świadczenia usług (...), widnieje podpis (...).

(umowa k. 54, załączniki do umowy k. 24-27)

Pozwany nie miał świadomości istnienia umowy, o której mowa wyżej, zawartej z (...) Spółką Akcyjną w W., nie uiszczał również na rzecz powoda żadnych opłat z jej tytułu. Wyłącznie raz zdarzyło się, że rachunek wystawiony przez powoda został opłacony z rachunku bankowego pozwanego, M. L. był jednak wówczas przekonany, że opłacony zostanie rachunek wystawiony przez usługodawcę, z którym zgodnie z posiadanym przez niego stanem wiedzy, miał on podpisaną umowę, tj. przez (...) S.A. Opłatę tę uiszczyła córka pozwanego, która dokonała stosownego przelewu w formie elektronicznej.

Wystawiane przez powoda na nazwisko pozwanego faktury były opłacane prawdopodobnie przez jego ojca, który zmarł w dniu 30 marca 2013 roku. Ostatnia taka wpłata miała miejsce w dniu 29 marca 2013 roku. Wpłaty te, wraz z wpłatą omyłkowo zleconą przez pozwanego, pokryły należności za okres rozliczeniowy do kwietnia 2013 roku. Kolejne faktury, wystawione przez powoda na nazwisko pozwanego w okresie od dnia 10 maja 2013 roku do dnia 16 stycznia 2014 roku i opiewające na łączną kwotę 323,10 zł, nie zostały opłacone. W fakturach tych, poza kwotą do zapłaty oraz terminem płatności, wskazano ponadto, że łączny czas wykonanych przez abonenta połączeń na numery: lokalne, międzystrefowe, międzynarodowe, sieci komórkowe, specjalne, wyniósł łącznie w każdym kolejnym okresie rozliczeniowym 0:00:00.

W dniu 20 listopada 2013 roku pozwany sporządził pismo zatytułowane (...), w treści którego poinformował powoda, że przedmiotowa umowa została zawarta prawdopodobnie przez jego ojca, on sam zaś nie wyrażał zgody na zawarcie takiej umowy, nie złożył również pod jej treścią własnoręcznego podpisu.

Powyższe pismo powód potraktował jako wypowiedzenie umowy z dnia 7 stycznia 2012 roku i pismem z dnia 17 grudnia 2013 roku poinformował pozwanego, że umowa zostanie rozwiązana z dnia 31 stycznia 2014 roku, zgodnie z jednomiesięcznym okresem wypowiedzenia. Jednocześnie, wobec wypowiedzenia umowy, powód naliczył pozwanemu opłatę wyrównawczą od aktywacji oraz od abonamentu w łącznej kwocie 63,80 zł.

(dowód z przesłuchania powoda k. 99-100, wewnętrzny wyciąg z konta k. 28, odwołanie k. 29, pismo k. 31, faktury VAT k. 32-40, nota obciążeniowa k. 41)

Pozwany M. L. nie nakreślił podpisów o brzmieniu (...) figurujących w miejscu przeznaczonym na podpis usługobiorcy, pod treścią przedmiotowej umowy oraz pod oświadczeniem, drukiem zamówienia (...)/oświadczeniem o wypowiedzeniu umowy oraz Regulaminem świadczenia usług, stanowiących załączniki do przedmiotowej umowy.

(opinia biegłego k. 62-68)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności nie kwestionowała żadna ze stron procesu. Podstawą ustalenia stanu faktycznego był także dowód z przesłuchania powoda oraz opinia biegłego sądowego z zakresu ekspertyzy pisma A. C.. Oceniając pisemną opinię biegłego sądowego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w

tym na wzorach podpisów pozwanego. Po wydaniu opinii przez biegłego żadna ze stron nie kwestionowała jej treści oraz nie wносиła do niej jakichkolwiek zarzutów.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie powód nie wykazał, że łączy go z pozwanym M. L. jakimkolwiek stosunek prawny mogący uzasadniać żądanie pozwu, w szczególności nie wykazał, by pozwany był stroną umowy o świadczenie usług (...) z dnia 7 stycznia 2012 roku. Wprawdzie powód załączył do akt sprawy umowę, o której mowa wyżej, wystawioną na nazwisko pozwanego, pod której treścią widnieje podpis o brzmieniu (...), to jednak pozwany w toku postępowania konsekwentnie kwestionował prawdziwość swojego podpisu pod umową podnosząc, iż podpis ten został sfałszowany, zaś na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2015 roku wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego grafologa.

Biegły dokonując ustaleń w powyższym zakresie porównał podpisy o wskazanym brzmieniu umieszczone w treści przedmiotowej umowy oraz pod dokumentami stanowiącymi jej integralną część z podpisami pozwanego o charakterze bezwplywowym, a więc nakreślonymi swobodnie, w naturalnym dla pozwanego tempie motorycznym, nie skażonymi zamierzonymi wolicjonalnie odchyleniami materialnymi. Z badanych podpisów biegły wyodrębnił najbardziej dystynktywne cechy identyfikacyjne, które następnie zestawiał ze sobą i poddał analizie. W wyniku jej przeprowadzenia biegły stwierdził w badanych grupach podpisów szereg różnic, dotyczących w szczególności: stopnia wprawności i płynności kreacyjnej, tempa kreślenia, kompozycji, średniej wielkości odstępów pomiędzy znakami w wyrazach, zespołu cech budowy graficznej, konstrukcji oraz odtwarzalnych mechanizmów wykonawczych poszczególnych znaków oraz ich gramm składowych. W konkluzji biegły uznał, że spornych podpisów o brzmieniu (...) figurujących pod treścią umowy (k. 54v.), oświadczenia (k. 24), zamówienia (...)/oświadczenia o wypowiedzeniu umowy (k. 25 i k. 26) oraz Regulaminu (k. 27) nie nakreślił M. L. W konsekwencji należy uznać, iż pozwany udowodnił, że to pozwany zawarł umowę stanowiącą źródło żądania pozwu.

Jednocześnie w ocenie Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że pozwany, pomimo braku złożenia podpisu, zawarł umowę z powodem czyniąc to per facta concludentia. M. L. zaprzeczył bowiem kategorycznie, aby kiedykolwiek korzystał z usług powoda, a także, by świadomie regulował przesyłane przez powoda faktury. Te ostatnie były co prawda opłacane przez dłuższy okres (wpłaty pokryły opłaty naliczone do kwietnia 2013 roku), jednak jak wyjaśnił pozwany, wpłat tych – poza jednym przypadkiem – dokonywał jego ojciec, ew. córka, on sam zaś nie miał na ich temat żadnej wiedzy. Wyłącznie raz zdarzyło się, że wpłata na rzecz powoda została dokonana z rachunku pozwanego, było to jednak efektem omyłki, pozwany zlecając córce opłacenie rachunku działał bowiem w usprawiedliwionym, błędnym przeświadczeniu, że uiszcza opłatę na rzecz operatora, z którym jak mniemał, łączyła go umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych, tj. na rzecz (...) S.A. Zdaniem Sądu wyjaśnienia pozwanego na powyższą okoliczność należy uznać za wiarygodne, są one bowiem logiczne i spójne, nie pozostają także w sprzeczności z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Zauważenia wymaga przy tym, że pozwany nie mając świadomości zawarcia umowy z dnia 7 stycznia 2012 roku, widząc na fakturze nazwę (...), bez wnikliwego wczytywania się w treść doręczonego mu dokumentu księgowego, mógł z góry założyć, że chodzi o rachunek wystawiony przez (...) S.A., z którym to podmiotem podpisywał umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Chybiony jest przy tym argument powoda jakoby pozwany korzystał ze świadczonych przez niego usług, analiza przedłożonych przez powoda dokumentów księgowych w postaci faktur VAT, obejmujących okres od maja 2013 roku do stycznia 2014 roku, nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że M. L. nie korzystał z usług powoda. W dokumentach tych wprost bowiem wskazano, że łączny czas wykonanych przez pozwanego połączeń, w każdym kolejnym okresie rozliczeniowym, wyniósł 0:00:00. Powyższe pokrywa się z wyjaśnieniami pozwanego, w których podnosił on, że od 2000 roku nie korzystał z telefonu stacjonarnego, który pozostawał do wyłącznej dyspozycji jego ojca, zmarłego w dniu 30 marca 2013 roku. To właśnie ojciec pozwanego B. L. miał użytkować przedmiotowy telefon, on też, wedle przeświadczenia pozwanego, zawarł z powodem przedmiotową umowę i pokrywał należności wynikające z wystawionych faktur. Wszystkie te działania, co wyraźnie podkreślił M. L., odbywały się jednak bez jego wiedzy i przyzwolenia.

Chybiona jest ponadto argumentacja powoda, jakoby po stronie pozwanego doszło do bezpodstawnego wzbogacenia. Nie dokonując szczegółowej analizy przywołanej konstrukcji prawnej, przypomnieć należy, że w myśl art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W omawianym stanie faktycznym owo bezpodstawne wzbogacenie, zdaniem powoda, miało polegać na korzystaniu przez pozwanego ze świadczonych przez operatora usług, bez uiszczania z w/w tytułu żadnych należności. O czym była już jednak mowa, powód nie wykazał w żaden sposób, że pozwany korzystał ze świadczonych przez niego usług, wręcz przeciwnie, z dokumentów złożonych przez powoda jasno wynika, że M. L. w okresie objętym pozwem w ramach przedmiotowej umowy nie wykonał żadnego połączenia telefonicznego, co prowadzi do oczywistego wniosku, że po stronie pozwanego nie mogło dojść do żadnego przysporzenia kosztem powoda.

Wskazać wreszcie należy, że uwzględnieniu roszczenia, w okolicznościach przedmiotowej sprawy sprzeciwiłaby się nadto przepis art. 5 k.c. Trudno bowiem udzielać ochrony prawnej podmiotowi, zawodowo trudniącemu się świadczeniem usług telekomunikacyjnych, który świadomie, a przynajmniej wskutek rażącego niedbalstwa doprowadza do podpisania umowy przez osobę, która choć nie jest świadczeniobiorcą wskazaną w umowie, podpisuje się jej imieniem i nazwiskiem i posługuje jej danymi. Przedstawiciel powoda, który w domu ojca pozwanego doprowadził do podpisania przedmiotowej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych musiał mieć świadomość, że osoba podpisująca się pod umową to nie pozwany, a przynajmniej taką świadomość winien mieć.

Z powyższych względów Sąd uznał, że pozwany M. L. nie jest biernie legitymowany do występowania w przedmiotowej sprawie, czego konsekwencją musiało być oddalenie powództwa w całości.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c.

Jej zastosowanie jest uzasadnione faktem, że żądanie powoda zostało oddalone w całości. Powód przegrał spór w 100 %. Powód winien zatem zwrócić pozwanemu koszty niezbędne poniesione w celu dochodzenia jego słusznych praw (art. 98 § 3 k.p.c.).

Koszty poniesione przez stronę pozwaną wyniosły 100 zł i obejmowały uiszczoną przez pozwanego zaliczkę na biegłego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 100 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c., Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 290,39 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych związanych z wynagrodzeniem biegłego (uiszczona przez pozwanego zaliczka na wynagrodzenie biegłego w kwocie 100 zł została w całości wykorzystana, a nadto ze środków Skarbu Państwa przyznano biegłemu kwotę 290,39 zł).